

Sygn. akt *I ACa 468/17*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 października 2017 r.

Sąd Apelacyjny w (...) I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Bogdan Wysocki

Sędziowie: SSA Roman Stachowiak

(del.) SSO Ewa Blumczyńska (spr.)

Protokolant: protokolant (...)

po rozpoznaniu w dniu 26 października 2017 r. w(...)

na rozprawie

sprawy z powództwa **J. K., S. K.**

przeciwko **Z. K. (1)**

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w (...)

z dnia 3 października 2016 r. sygn. akt (...)

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od pozwanego na rzecz każdego z powodów po 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Roman Stachowiak Bogdan Wysocki Ewa Blumczyńska

--	--	--

I A Ca 468/17

UZASADNIENIE

Powodowie wnieśli w pozwie przeciwko Z. K. (1) o zasądzenie :

- J. K. kwoty 666 667 zł.

- S. K. kwoty 500 000 zł.

obaj z ustawowymi odsetkami od dnia 30.12.2013 r. do dnia zapłaty.

Ostatecznie na rozprawie w dniu 19.09.2016 r. wnieśli o zasądzenie od pozwanego :

- powód J. K. kwoty 121 0016 zł,

- powód S. K. kwoty 60 800 zł.

obaj z ustawowymi odsetkami od 23.12.2013 r. do dnia zapłaty a także o rozstrzygnięcie o kosztach procesu w oparciu o art. 100 kpc.

W uzasadnieniu wskazali, iż dochodzą zachowku po matce Z. K. (2) po której spadek na podstawie testamentu holograficznego z dnia 23.04.1995 r. nabył w całości ich brat. Przy tym zaznaczyli, że ich roszczenie nie zostało zaspokojone

w żaden inny sposób, nie zostali też wydziedziczeni. Nadto, że w skład spadku po zmarłej wchodzi wyłącznie prawo własności nieruchomości położonych w B., dla których Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgi wieczyste o numerach (...) o wartości 3 000 000. Powód J. K. podniósł, że należny mu zachowek jako trwale niezdolnemu do pracy wynosi 2/3 udziału.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości motywując swoje stanowisko tym, że w skład spadku nie wchodzi całe nieruchomości położone w B. a jedynie udział w nich. Nadto, że powodowie znacznie zawyżyli wartość nieruchomości. Na rozprawie w dniu 19.09.2016 r. wniósł o ustalenie wartości nieruchomości w oparciu o opinię biegłego i rozłożenie zasądzonej kwoty na 3 lata z uwzględnieniem odsetek od daty wyroku oraz zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu przy odstąpieniu od obciążenia go kosztami sądowymi z uwagi na sytuację majątkową.

Wyrokiem z dnia 03 października 2016r. Sąd Okręgowy w (...):

1. Zasądził od pozwanego na rzecz powoda J. K. kwotę 64.258,25 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 marca 2015 roku do dnia zapłaty.

2. Zasądził od pozwanego na rzecz powoda S. K. kwotę 34.258,25 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 marca 2015 roku do dnia zapłaty.

3. Oddalił powództwa w pozostałym zakresie.

4. Oddalił wniosek pozwanego o rozłożenie zasądzonego świadczenia na raty.

5. Zniósł koszty zastępstwa procesowego między stronami.

6. Nakazał pobrać od każdego z powodów na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w (...)) z zasądzonego roszczenia kwoty po 1.900,61 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

7. Nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (Sąd Okręgowy w (...)) kwotę 1.900,61 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

Podstawą powyższego rozstrzygnięcia były następujące ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego :

Matka stron Z. K. (2) zmarła w dniu 06.05.2005 r. W chwili śmierci była wdową i pozostawiła czworo dzieci : J. K., S. K., Z. K. (3) oraz Z. K. (1). Syn spadkodawczyni Z. K. (3) zmarł 09.09.2011 r. jako bezdzietny kawaler. Postanowieniem z dnia 24.10.2013 r. Sąd Rejonowy w (...) stwierdził, że spadek po Z. K. (2) na podstawie testamentu holograficznego z dnia 23.04.1995 r. otwartego i ogłoszonego w dniu 13.11.2012 r. (sygn. akt (...)) w całości wprost nabył syn spadkodawczyni Z. K. (1) (sygn. akt (...)).

W skład spadku po Z. K. (2) wchodziło:

- 2/3 udziału we własności zabudowanej nieruchomości, składającej się z działki nr (...) o powierzchni 0,0347 ha, położonej w B. przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą kw nr (...), o wartości 328 933 zł,

- 2/3 udziału we własności zabudowanej nieruchomości, składającej się z działki nr (...) o powierzchni 0,1275 ha, położonej w B. przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą kw nr (...) (...), o wartości 155 133 zł.

Spadkodawczyni darowała powodowi S. K. nieruchomość położoną w miejscowości B., gmina K. o powierzchni 1,2500 ha, oznaczoną numerami geodezyjnymi: 94, 16, 61, 228, 227. Strony zgodnie przyznały, że wartość darowizny uczynionej na rzecz powoda S. K. przez Z. K. (2) wynosi 30 000 zł. Natomiast powód J. K. nie otrzymał należnego mu zachowku w żadnej postaci. Z opinii komisyjnego badania przez biegłych lekarzy z dnia 10.09.2001 r. wynika, iż powód J. K. został uznany za trwale, częściowo niezdolnego do pracy.

Powodowie pismem z dnia 23.12.2013 r. wezwali pozwanego do zapłaty na ich rzecz kwoty 1 166 667 zł. tytułem należnego im po spadkodawczyni Z. K. (2) zachowku, w tym na rzecz S. K. kwoty 500 000 zł i na rzecz J. K. kwoty 666 667 zł w terminie 10 dni od otrzymania wezwania.

W odpowiedzi pozwany, reprezentowany przez swojego pełnomocnika, wskazał, że jest skłonny zająć stanowisko w sprawie ugodowego, pozasądowego zakończenia sprawy po wykazaniu metody oszacowania wartości spadku po zmarłej i przedstawieniu stosownej dokumentacji potwierdzającej wartość odziedziczonego majątku.

Pozwany Z. K. (1) otrzymuje emeryturę w wys. 906 zł netto oraz dochód z tytułu wynajmu 11 lokali mieszkalnych znajdujących się na odziedziczonej przez niego nieruchomości w wys. od 2200 zł do 2500 zł miesięcznie, pobierając za lokal czynsz w wys. od 250 zł do 350 zł. Pozwany nie ma żadnych długów, ani egzekucji komorniczych. Około roku temu sprzedał nieruchomość o pow. 91 ar za

20 000 zł. W maju 2016 r. sprzedał nieruchomość o pow. 1,36 ha za 38 000 zł. oraz darował swojej córce nieruchomość o pow. 0,29 ha, zabudowaną domem mieszkalnym, w której dotychczas mieszkał. Poza tym wskazał, że od paru lat wspiera swoją dorosłą córkę kwotą od 600 do 700 zł miesięcznie.

Przy powyższych ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy powołując się na uregulowanie zawarte w art. 991 § 2 kc zważył, że co do zasady powództwo zasługiwało na uwzględnienie. Dokonując obliczeń wysokości należnego powodom zachowku wskazał, że udział każdego z nich w spadku wynosił $\frac{1}{4}$ i stosownie do art. 991 § 1 k.c. pomnożył go przez połowę, mając na uwadze, że żaden z powodów nie wykazał, aby w dacie otwarcia spadku był małoletnim ani trwale niezdolnym do pracy ($\frac{1}{4} \times \frac{1}{2} = \frac{1}{8}$). Wynik powyższych obliczeń odzwierciedlił udział spadkowy powodów stanowiący podstawę do obliczenia należnego im zachowku. Przy tym odnosząc się do żądania powoda uwzględnienia zachowku w $\frac{2}{3}$ wartości udziału spadkowego z uwagi na jego trwałą niezdolność do pracy Sąd Okręgowy wskazał, że ustawodawca nie zdefiniował w kodeksie cywilnym pojęcia trwałej niezdolności do pracy, którym posłużył się w art. 991 § 1 k.c. Nadto, że przepis ten również nie wskazuje sposobu ustalania tej niezdolności. Zatem opierając się na praktyce orzeczniczej przyjął, że uprzywilejowanie przewidziane w art. 991 § 1 k.c. dotyczy jedynie uprawnionych całkowicie, trwale niezdolnych. W konsekwencji uznał, że dołączona do pozwu kserokopia opinii komisyjnego badania przez biegłych lekarzy

z dnia 10.09.2001 r. z której wynika, iż powód jest trwale, częściowo niezdolny do pracy okazała się niewystarczająca do uwzględnienia jego żądania.

Przystępując do kolejnego etapu obliczania zachowku jakim jest ustalenie tzw. substratu zachowku - Sąd Okręgowy powołując się na uregulowanie zawarte w art. 993 - 995 k.c. zaznaczył, że wymaga ono doliczenia do czystej wartości spadku wartości darowizn dokonanych przez spadkodawcę, bez względu na to, czy były one uczynione na rzecz spadkobierców, uprawnionych do zachowku, czy też innych osób, za wyjątkiem drobnych darowizn, zwyczajowo w danych stosunkach przyjętych

i dokonanych przed więcej niż dziesięciu laty, licząc wstecz od otwarcia spadku, darowizn na rzecz osób niebędących spadkobiercami albo uprawnionymi do zachowku. Przy tym wskazał, że wartość przedmiotu darowizny oblicza się według stanu z chwili jej dokonania, a według cen z chwili ustalenia zachowku. W związku z powyższym Sąd Okręgowy ustalił, iż substrat zachowku po Z. K. (2) wyniósł 514 066 zł i składa się na niego: udział w wys. 2/3 w prawie własności zabudowanej nieruchomości, składającej się z działki nr (...) o powierzchni 0,0347 ha, położonej w B. przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą kw nr (...), o wartości 328 933 zł oraz udział w wys. 2/3 w prawie własności zabudowanej nieruchomości, składającej się z działki nr (...) o powierzchni 0,1275 ha, położonej w B. przy ulicy (...), dla której Sąd Rejonowy w (...) prowadzi księgę wieczystą kw nr (...), o wartości 155 133 zł oraz darowizna nieruchomości uczyniona na rzecz S. K. o niespornej wartości 30 000 zł. Jednocześnie zaznaczył, iż pozwany nie wykazał, aby powód J. K. otrzymał za życia spadkodawczyni jakieś darowizny. Stąd, że jego twierdzenia uznać należało za gołosłowne, nie poparte żadnym dowodem.

W konkluzji Sąd Okręgowy ustalił, że powodowi : J. K. przysługują zachowek w wys. 64 258,25 zł (514 066 złotych x 1/8) oraz S. K. 34 258,25 zł (514 066 złotych x 1/8 - 30 000 zł) i orzekł jak w pkt 1 i 2 wyroku. Natomiast w pkt 3 oddalił w pozostałym zakresie roszczenie o zachowek.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o odsetkach Sąd Okręgowy powołał art. 481 § 1 i 2 k.c. określając ich bieg od upływu 7 dni od dnia doręczenia pozwanemu odpisu opinii biegłego. Przy tym wskazał, że nie mógł w sprawie znaleźć zastosowania istniejący w doktrynie pogląd, iż roszczenie o zachowek staje się wymagalne z chwilą określenia przez sąd jego wysokości i dopiero z tą datą staje się możliwe naliczanie odsetek za opóźnienie. W ocenie Sądu Okręgowego prowadziłoby to do niezasadnego uprzywilejowania pozwanego, który pomimo, że był wzywany przez pozwanych do zapłaty zachowku już pismem z dnia 23.12.2013 r. unikał rozliczenia zachowku i nie zaproponował powodowi żadnej kwoty z tego tytułu. W tym przedmiocie Sąd Okręgowy wskazał, że opóźnienie w zapłacie powstało przed datą wydania wyroku, albowiem jeszcze przed wyrokowaniem zobowiązany znalazł już wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające racjonalnie ocenić zasadność i wysokość roszczenia z tytułu zachowku.

Poza tym Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do uwzględnienia żądania pozwanego rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty i orzekł jak w pkt 4 wyroku. W tej kwestii Sąd Okręgowy powołując się na art. 320 kpc wskazał, że tylko

w szczególnie uzasadnionych przypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Przy tym, że w doktrynie podkreśla się, iż uprawnienie to przysługuje w sytuacjach, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny spełnienie zasądzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody. Przy tym, że nie można tracić z pola widzenia, iż rozłożenie świadczenia na raty wywołuje dla wierzyciela pewne negatywne konsekwencje w postaci rzeczywistego odroczenia bądź rozciągnięcia w czasie wykonania wyroku

i pozbawia go w związku z tym określonych korzyści. Stąd, że komentowany przepis powinien być stosowany w szczególnie uzasadnionych wypadkach, gdy usprawiedliwia to sytuacja osobista i majątkowa dłużnika. W tym zakresie Sąd Okręgowy podniósł, że pozwany nabył spadek po matce w 2005 r. i doskonale zdawał sobie sprawę, że są osoby, które w braku testamentu byłyby powołane do spadku

z ustawy. Nadto, że pozwany już od końca 2013 r. miał pewność, skoro został wezwany do zapłaty, iż będzie musiał się rozliczyć z powodami. Stąd, że pozwany miał ponad trzy lata na przygotowanie się do zaspokojenia roszczeń powodów. Poza tym, że w toku tej sprawy dokonał sprzedaży nieruchomości za łączną kwotę 58 000 zł (20 000 zł + 38 000 zł). Zatem, że dysponował majątkiem, który mógł przeznaczyć na zaspokojenie choćby w części roszczeń powodów. Jednocześnie, że istotnym jest, iż rocznie z tytułu najmu lokali otrzymuje kwotę od 26 400 zł do 30 000 zł, którą mógł zabezpieczyć na poczet spłat na rzecz swoich braci. Poza tym, że przejście na emeryturę poprzedzała jego praca związana z uprawą ziemi. Ponadto, że skoro wspiera swoją dorosłą córkę kwotą od 600 do 700 zł miesięcznie to przyjąć należało, że jego sytuacja nie jest taka zła. W konsekwencji, że nie powstały przesłanki w oparciu o które pozwany mógłby skorzystać z dobrodziejstwa rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty.

Jako podstawę orzeczenia o kosztach procesu Sąd Okręgowy powołał art. 102 k.p.c. wskazując, że postawa obu stron uniemożliwiała pozasądowe rozstrzygnięcie tego sporu, albowiem z jednej strony powodowie wystąpili z żądaniem

nie znajdującym uzasadnienia w realiach sprawy opierając się na znacznie zawyżonej przez nich wartości spadkowej nieruchomości, a z drugiej strony pozwany również nie zaproponował powodowi żadnej spłaty tytułem rozliczenia zachowku. Zatem uznał, że szczególne okoliczności sprawy przemawiają za tym, aby znieść koszty zastępstwa procesowego, skoro zarówno powodowie jak i pozwany korzystali z pomocy profesjonalnego pełnomocnika. O brakujących w sprawie wydatkach w postaci wynagrodzenia biegłego (5701,85 złotych) Sąd Okręgowy rozstrzygnął na podstawie art. 113 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. z 2014 r., poz. 1025 j.t. ze zm), obciążając nimi powodów i pozwanego po 1/3 z powołaniem na zasady słuszności.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożył pozwany zaskarżając wyrok w części w zakresie pkt 1, 2, 4 i 5.

Jako zarzuty apelacyjne wskazał :

1. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 320 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i ustalenie przez Sąd I instancji, że w realiach niniejszej sprawy nie zachodzi szczególnie uzasadniony przypadek umożliwiający rozłożenie zasądzonych świadczenia na raty, gdy tymczasem sytuacja pozwanego przemawia za koniecznością rozłożenia zasądzonych kwot przynajmniej na trzy roczne raty, gdyż nie jest on w stanie dokonać jednorazowej spłaty zasądzonych roszczenia bez uszczerbku dla swojego utrzymania,

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 100 k.p.c. w zw. z art. 102 k.p.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i wzajemne zniesienie kosztów zastępstwa procesowego, gdy tymczasem pozwany uległ w nieznacznym stopniu,

a powodowie mieli możliwość jeszcze przed wytoczeniem powództwa dokonać sprawdzenia zasadności wysokości dochodzonego roszczenia z czego świadomie nie skorzystali pomimo, iż na etapie przedsądowym byli reprezentowani przez fachowego pełnomocnika, a pełnomocnik Z. K. (1) żądał bezpośrednio w odpowiedzi na wezwanie do zapłaty zachowku wskazania przez dochodzących roszczenia metody oszacowania wartości nieruchomości na tak wysoką kwotę,

3. naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 481 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 991 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i ustalenie przez Sąd I instancji, iż odsetki od orzeczonej kwoty zachowku należą się powodowi od upływu 7 dni od daty doręczenia pozwanemu opinii biegłego rzeczoznawcy, gdy tymczasem odsetki od orzeczonej kwoty zachowku winny być orzeczone od dnia wydania wyroku w niniejszej sprawie, gdyż roszczenie o zachówek staje się wymagalne dopiero z chwilą określenia przez sąd jego wartości, ustalonej według cen z daty orzekania.

Przy powyższych zarzutach pozwany wniósł o :

1. zmianę zaskarżonego „postanowienia” (powinno być wyroku) w zakresie punktów 1 i 2 poprzez ustalenie, iż od kwot zasądzonych z tytułu zachowku odsetki będą naliczane od dnia 3 października 2016r., tj. od dnia wyrokowania w niniejszej sprawie, do dnia zapłaty,

ewentualnie w przypadku braku podstaw do zmiany w żądanym zakresie wniósł o:

2. zmianę zaskarżonego „postanowienia” (powinno być wyroku) w zakresie punktów 1 i 2 poprzez ustalenie, iż od kwot zasądzonych z tytułu zachowku odsetki będą naliczane od dnia 25 września 2015r., tj. od upływu 7 dni od dnia otrzymania opinii biegłego rzeczoznawcy zgodnie z treścią uzasadnienia wyroku Sądu I instancji,

ponadto wniósł o:

3. zmianę zaskarżonego „postanowienia” (powinno być wyroku) w punkcie 4 poprzez rozłożenie pozwanemu zasądzonych kwot na trzy roczne raty począwszy od dnia uprawomocnienia się „postanowienia” (powinno być wyroku) Sądu II instancji,

4. zmianę zaskarżonego „postanowienia” (powinno być wyroku) w punkcie 5 poprzez zasądzenie od powodów na rzecz pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych za postępowanie sądowe

w I instancji zgodnie z wynikiem tego postępowania,

5. zasądzenie od pozwanych na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu swego żądania apelujący podniósł, że nie miał możliwości poczynić takich oszczędności (na kwotę ponad 100.000 zł), które pozwalałyby mu dokonać jednorazowej spłaty zadłużenia. Poza tym, że ma problem z zaciągnięciem kredytu na poczet spłaty z uwagi na jedynie udział w 2/3 we własności nieruchomości, jej złego stanu technicznego oraz podeszłego wieku a także istnienia szeregu umów najmu lokali, co skutkuje zmniejszeniem atrakcyjności nieruchomości na rynku. Podważając wzajemne zniesienie przez Sąd Okręgowy kosztów zastępstwa procesowego między stronami wskazał, że wbrew ocenie Sądu nie dał podstaw swoim zachowaniem do takiego rozstrzygnięcia oraz, że to pozwani swoim zaniedbaniem

i zaniechaniem doprowadzili do stanu, w którym złożyli powództwo na kwoty oderwane od rzeczywistości. Przy tym, że znali stan tej nieruchomości, jej położenie, a także osobiście byli na tej nieruchomości i stąd mogli ustalić potencjalną jej wartość. Motywując zarzut nieprawidłowego określenia daty naliczania odsetek wskazał, że odsetki od zasądzonych kwot mogą być naliczane dopiero od chwili wymagalności roszczenia o zachówek, która to chwila nie jest jednoznaczna z datą wezwania do zapłaty czy chwilą doręczenia pozwu w sprawie albo chwilą doręczenia mu opinii biegłego rzeczoznawcy, a dopiero z chwilą, gdy pozwany pozna już wszystkie obiektywnie istniejące okoliczności pozwalające racjonalnie ocenić zasadność

i wysokość roszczenia z tytułu zachowku - co zdaniem pozwanego - było równoznaczne z wydaniem wyroku w niniejszej sprawie. Przy tym, że nie miał możliwości ustalenia wysokości roszczenia o zachówek z uwagi na fakt, iż powód J. K. dochodził zachowku w wyższej wysokości z uwagi na stan niezdolności do pracy, którego zasadność mógł ocenić dopiero Sąd I instancji z chwilą wydania wyroku w sprawie. Jednocześnie, że pomimo niejednoznacznego stanowiska w orzecznictwie to jednak doktryna stoi na stanowisku, iż roszczenie o zachówek staje się wymagalne z chwilą określenia jego wysokości przez sąd według cen z daty orzekania o nim i dopiero z tą datą możliwe jest naliczenie odsetek za opóźnienie.

Powodowie w odpowiedzi na powyższe wniosli o :

- oddalenie apelacji;

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego za instancję apelacyjną według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powodowie podtrzymali swoje stanowisko braku zgody na rozłożenie świadczenia na raty powołując się na negatywne dla nich konsekwencje finansowe i pozbawienia określonych korzyści w przypadku uwzględnienia żądania apelującego. Zwracając uwagę na upływ czasu od nabycia przez pozwanego spadku do daty wezwania przez nich o rozliczenie z tytułu zachowku podnieśli, że przez ponad trzy lata pozwany miał możliwość przygotowania do rozliczenia z nimi, tym bardziej, że dokonał sprzedaży nieruchomości na łączną kwotę 58 000 zł oraz uzyskuje dochód z tytułu najmu lokali. Ustosunkowując się do zarzutu naruszenia art. 100 k.p.c. w zw. z art. 102 k.p.c. powodowie wskazali, że pozwany mimo wcześniejszego wezwania nie zaproponował im jakiegokolwiek świadczenia z tytułu zachowku i tym doprowadził do wystąpienia przez nich na drogę postępowania sądowego. W kwestii zarzutu związanego z określeniem daty wymagalności świadczenia wskazali, że inne rozstrzygnięcie w tym zakresie doprowadziłoby do niezasadnego uprzywilejowania pozwanego, na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Okręgowy. Przy tym zaznaczyli, że jako uprawnieni do zachowku nie mieli możliwości czerpania korzyści z przysługującej im należności pieniężnej, uszczerbek ten powinien zatem być pokryty przez przyznanie odsetek za opóźnienie w zapłacie wymagalnej sumy od daty wskazanej przez Sąd I Instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje :

Apelacja okazała się bezzasadna.

Na wstępie zaznaczyć należało, że wobec nie kwestionowania przez apelującego ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Okręgowy zostały one przyjęte za własne przez Sąd Apelacyjny i zarazem miarodajne do rozpoznania zarzutów apelacyjnych.

Odnosząc się do pierwszego z nich niezbędnym jest podanie, że art. 320 kpc wprowadza szczególną zasadę wyrokowania dotyczącą przedmiotu orzekania, dając sądowi możliwość wydania orzeczenia zasądzającego roszczenie powoda

z uwzględnieniem interesów pozwanego w zakresie czasu wykonania wyroku. Jest to tzw. moratorium sędziowskie (M. P., Rozłożenie w wyroku na raty zasądzzonego świadczenia, P..(...)). Zatem sąd ma możliwość orzekania o sposobie spełnienia świadczenia w sposób bardziej dogodny dla zobowiązanego, aniżeli wynikałoby to z regulacji prawa materialnego, co pozwala na wykonanie wyroku bez ponoszenia przez dłużnika i ewentualnie jego rodzinę szczególnie dotkliwych reperkusji. Skorzystanie z przysługującego sądowi uprawnienia ma na celu także ochronienie pozwanego od postępowania egzekucyjnego – stwarza bowiem mu możliwość wykonania wyroku w sposób dobrowolny. Niemniej zarazem wywołuje dla wierzyciela pewne negatywne konsekwencje w postaci rzeczywistego odroczenia bądź rozciągnięcia w czasie wykonania wyroku i pozbawia go w związku z tym określonych korzyści. Dlatego instytucja ta winna być stosowane w szczególnie uzasadnionych wypadkach, a więc w sytuacjach, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny czy zdrowotny spełnienie zasądzzonego świadczenia byłoby dla pozwanego niemożliwe do wykonania lub w każdym razie bardzo utrudnione i narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody.

W tym kontekście wskazać należy, że ustalenia faktyczne poczynione w przedmiocie stanu majątkowego pozwanego i uzyskiwanych przez niego dochodów pozwalają na stwierdzenie, że ewidentnie nie spełnia on kryteriów pozwalających na zastosowanie w stosunku do jego osoby przywileju z komentowanego przepisu. Przy tym - jak słusznie wskazał Sąd Okręgowy - pozwany nabywając spadek po matce w 2005r. zdawał sobie sprawę, a w ocenie Sądu Apelacyjnego musiał co najmniej przewidywać konieczność rozliczenia z pozostałymi spadkobiercami ustawowymi

z tytułu zachowku i w związku z tym podejmować racjonalne decyzje finansowe przy uwzględnieniu tej okoliczności. Taką pewność uzyskał 30 grudnia 2013r. tj. w dniu doręczenia „przedsądowego wezwania do zapłaty” (k.7 i 8 akt (...))a następnie odpisów pozwu – odpowiednio w dniu 22 i 25 kwietnia 2014r. (k. 25 akt (...) oraz k. 27 niniejszych akt). Od uzyskania powyższego wezwania do dnia wyrokowania w tej sprawie upłynęły prawie trzy lata. Zatem w tym okresie pozwany celem zaspokojenia żądań braci winien czynić oszczędności, a co wymaga podkreślenia z uwagi na wysokość uzyskiwanych dochodów miał taką możliwość. Jednocześnie dysponując określonym majątkiem stałym miał możliwość ewentualnego jego spieniężenia na cele związane z zaspokojeniem zobowiązań finansowych. Tymczasem pozwany w tym okresie dokonywał darowizn nieruchomości, co utwierdza Sąd Apelacyjny w przekonaniu o dobrej kondycji finansowej pozwanego. Nie może bowiem podlegać wątpliwości, że jedynie odpowiedni status majątkowy umożliwia podejmowanie decyzji o czynieniu darowizn. W konsekwencji pozwoliło to na sformułowanie wniosku, że pozwany ma możliwości spełnienia zasądzonego

w zaskarżonym wyroku świadczenia bez kolizji z zaspakajaniem bieżących, elementarnych potrzeb życiowych, również ewentualnie jego rodziny. Jednocześnie zaznaczenia wymaga, że wysokość jego stałego miesięcznego dochodu z tytułu świadczeń emerytalnych oraz uzyskiwanego z wynajmu lokali mieszkalnych a zatem dochodu rocznego w kwocie oscylującej wokół 30 tys. zł. bezpośrednio wpływa na ogólną ocenę jego możliwości finansowych. Przy tym sprzedaż przez pozwanego w omawianym okresie dwóch nieruchomości za łączną kwotę 58 000 zł. także utwierdza w przekonaniu o jego dobrej sytuacji finansowej. Przy tym, jak słusznie uznał Sąd Okręgowy, część podanej kwoty mogła zaspokoić żądania powodów.

W konsekwencji Sąd Apelacyjny dzieląc ocenę Sądu Okręgowego a zatem nie znajdując podstaw do uwzględnienia żądania apelującego rozłożenia świadczenia na raty – uznał zarzut naruszenia art. 320 kpc za bezzasadny.

Odnosząc się do kolejnego zarzutu apelacyjnego naruszenia przepisów prawa procesowego poprzez wzajemne zniesienie kosztów zastępstwa procesowego zaznaczyć należy, że powołany przez Sąd Okręgowy przepis art. 102 kpc ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Zatem nie ulega wątpliwości – jak podniósł apelujący, że jest to rozwiązanie szczególne, niepodlegające wykładni rozszerzającej. Wyklucza ono stosowanie wszelkich uogólnień, wymagających do swego zastosowania istnienia wyjątkowych okoliczności. Przy tym zaznaczenia wymaga, że komentowany przepis nie precyzuje pojęcia „wypadków szczególnie uzasadnionych”, co powoduje, że ich kwalifikacji dokonuje sąd w oparciu o całokształt okoliczności danej sprawy.

Sąd Okręgowy w motywach uzasadnienia rozstrzygnięcia o kosztach procesu powoływał się na postawę zarówno powodów, jak i pozwanego uniemożliwiającą pozasądowe rozwiązanie sporu. Nadto wystąpienie przez powodów z żądaniem nie znajdującym uzasadnienia w realiach sprawy poprzez zawyżenie wartości spadku a z drugiej strony brak propozycji ze strony pozwanego ugodowego załatwienia sprawy.

W związku z tym koniecznym jest zaznaczenie, że zarówno praktyka orzecznicza, jak i doktryna zgodnie uznają, że podstawą do zastosowania komentowanego przepisu stanowią nie tylko fakty związane z samym przebiegiem procesu, ale również winny mieć miejsce okoliczności związane z trudną sytuacją życiową strony, w tym jej stan majątkowy powinien dawać podstawy pozwalające na stwierdzenie, że pokrycie kosztów procesu powodować będzie niepowetowaną dla niej szkodę.

W tym przedmiocie Sąd Apelacyjny ustalił, że Sąd Okręgowy uwzględniając wniosek powoda S. K. postanowieniem z 11 kwietnia 2014r. (k. 22 akt I(...)) w całości zwolnił go z kosztów sądowych. Z jego oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku i dochodach oraz źródłach utrzymania – złożonego na potrzeby tego wniosku wynikało, że utrzymuje się ze świadczenia emerytalnego w kwocie

870 zł. netto. Jego żona G. K. otrzymuje miesięczną rentę w kwocie 800 zł. oraz, że nie mają oszczędności i majątku. Oboje chorują i w związku z tym ponoszą wydatki związane z leczeniem oraz zakupem leków. Analogiczny wniosek powoda J. K. został uwzględniony postanowieniem z dnia 04 kwietnia 2014r.

(k. 23 akt). Z jego oświadczenia o stanie rodzinnym, majątku i dochodach oraz źródłach utrzymania wynikało, że oboje z żoną utrzymują się z renty w kwocie odpowiednio 830 zł. i 995 zł. netto Posiadają jedynie dom mieszkalny o pow.100 m kw oraz są właścicielami nieruchomości rolnej, którą wydzierżawiają.

Kontekst powyższych ustaleń dał podstawę do stwierdzenia, że powodowie są w trudnej sytuacji finansowej, co znalazło również potwierdzenie w uwzględnieniu przez Sąd Okręgowy ich wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych. Zatem mając na uwadze okoliczności podnoszone przez Sąd Okręgowy a mianowicie, że żądanie powodów zostało uwzględnione nie tylko co do zasady, ale również w określonej kwocie a także fakt braku ze strony pozwanego jakiegokolwiek próby kompromisowego rozwiązania sporu, w tym nie zaspokojenie roszczeń powodów w trakcie jego trwania choćby w pewnym zakresie, który musiał być dla pozwanego w pewnej części nie do podważenia - dała podstawę do stwierdzenia zasadności przyjętej podstawy rozstrzygnięcia o kosztach procesu przez Sąd Okręgowy tj. w oparciu o art. 102 kpc. W konsekwencji przyjąć należało bezzasadność również niniejszego zarzutu apelującego.

Ustosunkowując się do ostatniego z zarzutów apelacyjnych odnoszącego się do początkowej daty zasądzenia odsetek od uwzględnionego żądania niezbędnym jest zaznaczenie, że Sąd Okręgowy powołując w tym przedmiocie prawidłową podstawę rozstrzygnięcia w postaci art. 481 § 1 i 2 k.c. wskazał w uzasadnieniu, iż bieg odsetek wyznacza od upływu 7 dni od dnia doręczenia pozwanej odpisu opinii biegłego. Jednocześnie, że naliczanie odsetek za opóźnienie w okolicznościach niniejszej sprawy od dnia wydania wyroku prowadziłyby do niezasadnego uprzywilejowania pozwanego, który pomimo otrzymania w piśmie z 23 grudnia 2013r. wezwania do zapłaty wskazanej sumy z tytułu zachowku - unikał zaspokojenia tych żądań. Stąd, że opóźnienie w zapłacie powstało przed datą wydania wyroku, którą Sąd Okręgowy przyjął z upływem 7 dni od doręczenia pozwanej odpisu opinii biegłego określającej wartość spadkowej nieruchomości.

Sąd Apelacyjny - co do zasady podzielił pogląd Sądu Okręgowego - mając na uwadze, że zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie występują dwa stanowiska określenia wymagalności świadczenia z tytułu zachowku. Pierwsze z nich przyjmuje, że ustalenie wartości spadku w celu określenia zachowku następuje według cen z chwili orzekania o nim. Zatem, że odsetki od zasądzonego zachowku winny być naliczane dopiero od daty wyrokowania w sprawie (tak : m.in. Sąd Najwyższy w uchwale 7 sędziów z 26.03.1985r. (...) oraz w wyroku z 25.05.2005r. (...) (LEX nr 180835)). Natomiast drugi pogląd na którym oparł się Sąd Okręgowy i który został podzielony przez Sąd Apelacyjny w niniejszym składzie – wskazuje, że roszczenie o zachówek jest roszczeniem bezterminowym i jego wymagalność należy ustalać w oparciu o uregulowanie zawarte w art. 455 kc (tak: Sąd Najwyższy w wyroku z 10.09.1976r. (...) (LEX nr 2040)), przy uwzględnieniu każdorazowo okoliczności danej sprawy (tak : Sąd Najwyższy w wyroku z 17.09.2010r. (...) (LEX nr 942800)). Stąd, że obowiązek świadczenia z tytułu zachowku w niniejszej sprawie winno nastąpić po upływie 7 dni od wezwania zobowiązanego do jego spełnienia. Z tą datą nastąpiła w ocenie Sądu Apelacyjnego wymagalność roszczenia powodów o zachówek. Przy tym dla Sądu Apelacyjnego przesądzającym w tej kwestii było, że pozwany nie wykazał okoliczności, które usprawiedliwiałyby jego zwłokę w spełnieniu świadczenia i to pomimo, iż miał w przeciwieństwie do powodów pełną wiedzę odnośnie nabytych w wyniku dziedziczenia składników spadkowych. Przy tym, że ich wartość mogła być przez niego niewątpliwie ustalona - chociażby w przybliżeniu - w drodze stosownych z jego strony wywiadów, pozwalających na poznanie runku nieruchomości. Nadto, że argumentacja pozwanego - zawyżonego ze strony powodów żądania z tytułu zachowku w stosunku do wartości spadku podnoszona była wyłącznie dla usprawiedliwienia braku dobrowolnego – pozasądowego uregulowania zobowiązań finansowych w stosunku do braci.

Niemniej w kontekście powyższego niezbędnym jest wskazanie, że z ustaleń faktycznych poczynionych w postępowaniu apelacyjnym wynika, że odpis niniejszej opinii biegłego został pozwanemu doręczony 17 września 2015r. przy piśmie z dnia 14 września 2015r. (k.182 v akt). Zatem, zakładając słuszność stanowiska Sądu Okręgowego - początek biegu terminu odsetek winien być określony na dzień 25 września 2015r. tj. po upływie 7 dni od daty doręczenia opinii. Tymczasem Sąd Okręgowy termin ten określił na dzień 25 marca 2015r. Jest to niezrozumiałe i konsekwencji w tym zakresie wywody apelującego przyjęć należało za słuszne.

Natomiast z dalszych ustaleń Sądu Apelacyjnego wynika, że przedsądowe wezwanie do rozliczenia z tytułu zachowku zawarte w piśmie z 23 grudnia 2013r. (k. 7 akt I C 227/14) pozwany – jak wskazał w odpowiedzi na to wezwanie – otrzymał już 30 grudnia 2013r. (k. 8 akt (...)). Zatem w ocenie Sądu Apelacyjnego zgodnie z uregulowaniem zawartym w art. 476 kc z upływem 7 dni od doręczenia wezwania przedsądowego a już niewątpliwie z upływem 7 dni od doręczenia odpisu pozwu pozwany popadł w zwłokę ze spełnieniem świadczenia na rzecz powodów. Jednak ostatecznie Sąd Apelacyjny nie wydał rozstrzygnięcia reformatoryjnego w tym przedmiocie. Pomimo bowiem przyjęcia, że pozwany pozostawał w zwłoce - co najmniej od dnia 07 stycznia 2014r. to z uwagi na zakaz reformationis in peius o którym mowa w art. 384 kpc Sąd Apelacyjny nie miał możliwości rozstrzygnięcia na niekorzyść pozwanego, jako strony wyłącznie wnoszącej apelację.

W świetle powyższego apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu w pkt 1 wyroku na podstawie art. 385 kpc.

Konsekwencją tego rozstrzygnięcia było uznanie pozwanego jako przegrywającego postępowanie apelacyjne, co skutkowało orzeczeniem jak w pkt 2 wyroku na podstawie art. 98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 kpc przy uwzględnieniu uregulowania zawartego w § 2 pkt 5 w zw. z § 10 ust.1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U.2015.1800 z późn. zm.) w brzmieniu na dzień złożenia apelacji tj. 17 listopada 2016r. Koszty powodów poniesione w postępowaniu apelacyjnym ograniczyły się do wydatków związanych z zastępstwem procesowym.

SSO Roman Stachowiak SSO Bogdan Wysocki del.SSO Ewa Blumczyńska